

Wystarczył jeden błąd

PIŁKA NOŻNA. Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Bruk-Bet Nieciecza (1-0)

Marcin Jałocha, trener Bruk-Betu: – *Zagraliśmy dobre spotkanie, niestety wróciliśmy do domu z pustymi rękami. Szkoda, że nie wykorzystaliśmy ani jednej sytuacji bramkowej z tych jakie sobie wypracowaliśmy. Rozegraliśmy naprawdę dobry mecz, dużo lepszy niż ten w Suwałkach. Nasze akcje ofensywne mogły się podobać, prowadzone były bowiem w dobrym tempie, niestety w piłce nożnej nie przyznaje się punktów za wrażenie artystyczne, tylko za strzelone bramki, dlatego nie zdobyliśmy w Nowym Dworze Mazowieckim żadnego punktu. O naszej porażce zadecydowała strata piłki w środku pola, po której rywale wyprowadzili groźną kontrę, zakończoną celnym strzałem. W drugiej połowie dobre zmiany dali Patryk Jałocha i Adrian Fedoruk, byliśmy niemal cały czas w ataku i do końca wierzyliśmy, że strzelimy choć jedną bramkę i doprowadzimy do remisu. Zabrakło nam jednak skuteczności pod bramką rywali. Cieszy jedynie to, że zespół bardzo dobrze wytrzymał spotkanie pod względem kondycyjnym. Szkoda straconej szansy na korzystny wynik, nie załamujemy się jednak i myślami jesteśmy już przy niedzielnym meczu z Resovią, w którym będziemy chcieli zagrać tak skutecznie, jak w poprzednim pojedynku przed własną publicznością z OKS-em 1945 Olsztyn.*

(PIET)